goniec codzienny

Wilno
ŚRODA
16 grudnia 1942
Nr. 437
Cena w Wilnie 5 fen.

Kocioł na południowy-wschód od Toropca
w dalszym ciągu zacieśniony

Przełom niemiecki na zachód od Toropca. — Bolszewicy ponownie stracili 115 czołgów. — Bolszewickie próby przełamania się na środkowym odcinku frontu spełzły na niczym. — Pomyślne walki odpierające w Cyrenaice. — 22 czołgi zniszczone. — Transportowiec o pojemności 6.000 TRB zatopiony koło Oranu

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 15 grudnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Wojska pewnej niemieckiej dywizji strzelców odrzuciły w przeciwnatarciu atakującego nieprzyjaciela na północny wschód od Tuapse do jego wyjściowych stanowisk z powrotem i sprawiły mu ciężkie straty. Na północ od rzeki Terek załamały się ataki nieprzyjacielskiej piechoty i kawalerii wspierane przez czołgi o zacięty opór niemieckich wojsk.

W okręgu Wołga — Don oddziały piechoty i czołgów rozbiły w ciężkich walkach ataki nieprzyjacielskich czołgów. Przyczyniły bolszewikom wiele strat i zniszczyły 61 czołgów. Nad Donem włoskie wojska odparły krwawo silne ataki nieprzyjacielskie.

Na środkowym odcinku frontu spełzły na niczym, jak i dotychczas, wszystkie próby bolszewików przełamania się. Ataki załamały się w skoncentrowanym ogniu odpierającym przed niemieckimi stanowiskami o ile nie były rozbite jeszcze w swych stanowiskach wypadowych. Okrążone siły nieprzyjacielskie na południowy wschód od Toropca we współdziałaniu z silnymi atakami odciążającymi na próżno próbowały się przełamać. W przeciwataku kocioł został jeszcze zacieśniony. Własne ataki na odcinku na zachód od Toropca doprowadziły do przełamania się przez silnie odrutowane i podminowane nieprzyjacielskie stanowiska. Ogółem na środkowym odcinku zniszczono 48 czołgów sowieckich oraz zburzono atakami lotniczymi 5 nieprzyjacielskich pociągów transportowych.

Kandalaksza i inne miejscowości na kolei Murmańskiej były atakowane z dobrym skutkiem przez samoloty bojowe dniem i nocą.

W zachodniej Cyrenaice w przeciągu dnia wczorajszego rozwinęły się gwałtowne walki z liczebnie przeważającymi brytyjskimi siłami. Podczas pomyślnych niemieckich walk odpierających nieprzyjaciel stracił 22 wozy pancerne. Zestrzelono 10 nieprzyjacielskich samolotów. Niemieckie samoloty bojowe wymierzyły celne bomby pomiędzy samoloty ustawione na lotniskach pustynnych w Cyrenaice. Niemieckie myśliwce zestrzeliły w dniu wczorajszym w Tunisie bez własnych strat 3 nieprzyjacielskie samoloty. Kilkoma falami przeprowadzone nocne ataki lotnicze na Bone wywołały w porcie poważne zniszczenia. Nieprzyjacielska łódź podwodna została zbombardowana na obszarze wschodnim Morza Śródziemnego i silnie uszkodzona. Niemieckie łodzie podwodne zatopiły w pobliżu Oranu jeden transportowiec o pojemności 6.000 TRB. i uszkodziły jeden amerykański kontrtorpedowiec celnymi torpedami.

W walce przeciwko Wielkiej Brytanii ubiegłej nocy lotnictwo obrzuciło bombami kruszącymi i zapalającymi obszar portu Hartlepool i zakłady przemysłowe na wschodnim wybrzeżu Anglii. Powstały poważne szkody, przede wszystkim w urządzeniach doków.

Walki w Tunisie
Oś posiada dobre drogi komunikacyjne i krótkie drogi dowozu posiłków

BERLIN. Na północno-afrykańskim teatrze wojny można dopatrywać się decydującej przewagi niemiecko - włoskiej w tym, że armie Osi w Tunisie posiadają nadzwyczaj dobre drogi komunikacyjne i krótkie drogi dowozu posiłków. Z punktów centralnych Tunisu i Bizerty można bardzo dobrze zaopatrywać oddziały niemiecko-włoskie, które posuwają się w dolinie rzeki Medjerda na zachód. Stwarza to oczywiście dla doświadczonych w boju wojsk okazję do wykorzystania tego położenia, co też się ujawniło w najnowszych sukcesach na południe od Teburby, gdzie zniszczono wiele amerykańskich czołgów. Dotychczasowy przebieg walki w Tunisie pozwala na wniosek, że wojska niemiecko-włoskie mają przewagę nad amerykańskimi pod względem wartości bojowej.

Wysiłki nieprzyjaciela zmierzającego do usadowienia się w rejonie Teburby dla osłony i zabezpieczenia swojej ofensywy na wschodni Tunis spotkał według komunikatów włoskich przez rozbicie ataku nieprzyjacielskich czołgów na zachód od Teburby ten sam los, co i silną brytyjsko-amerykańską grupę bojową 7 grudnia w czasie próby zawładnięcia Teburbą, kiedy to grupę tę otoczono i zniszczono. Teburba oddalona o 34 km od Tunisu, 53 km od Bizerty, stała się celem, taktycznych ruchów Brytyjczyków i Amerykanów, próby ich jednak nie przyniosły im dotychczas nic innego, jak tylko stosunkowo do charakteru tych walk wysokie straty.

Ostatnie walki rozgrywają się, jak donoszą rzymskie komunikaty na zachód od lasów oliwnych, które otaczają małe miasto Teburba z jego niespełna 3000 mieszkańców. Terenowi walk nadają charakter bezdrzewne wzgórza i ciągnące się od południowego zachodu nader kręte łożysko rzeki Medjerdy. Wojska Osi dysponują na tym terenie wielu doświadczonymi, sprawie Osi całym sercem oddanymi przewodnikami w postaci włoskich osadników, których tysiące zgłosiło się we wschodnim Tunisie na ochotnika do wspomagania militarnych działań Osi.

W każdym razie pora deszczowa zaczyna wywierać stale rosnący wpływ na osłabienie działań bojowych. W szczególności płaskowyż w północnym Tunisie od doliny Medjerdy aż do wybrzeża stanowi bezwzględną strefę deszczową. Bywają tutaj prawdziwe powodzie, które poza drogami uniemożliwiają ruchy w terenie.

BERLIN. W związku z atakiem ciężkich niemieckich samolotów bojowych na port Bone u wybrzeża Algieru w nocy na sobotę, dowództwo naczelne sił zbrojnych dodatkowo komunikuje: Ataki zastosowano około 3 godziny nad ranem. Liczne bomby świecące spadły na miasto i port Bone podczas pierwszych fal ataku. W blasku ich rozpoznały niemieckie samoloty bojowe obiekty portowe, mola i magazyny i przeszły do ataków pikujących i bombardowania. W południowej części miasta wybuchło kilka ciężkich bomb w ważnym obozie posiłków wojsk brytyjsko - amerykańskich. W obrębie portu wewnętrznego powstały wielkie pożary w 5 miejscach i rozszerzyły się na urządzenia przeładunkowe. Również w zachodnim krańcu terenu portowego zauważyły samoloty bojowe niemieckie kilka pożarów po wybuchu bomb. Ataki niemieckiej eskadry bojowej trwały prawie całą godzinę i odbywały się przy dobrej pogodzie.

SZTOKHOLM. Reuter donosi z Waszyngtonu: „Ministerstwo marynarki oznajmia, że dawniejszy parowiec pasażerski „President Coolidge" zatopiony został na południowym Pacyfiku. Znajdowało się na nim około 4.000 żołnierzy". Parowiec pasażerski „President Coolidge" posiadał tonaż 21.936 TRB. Okręt spuszczono na wodę w r. 1931. Jego portem macierzystym było San Francisco.

SZTOKHOLM. (DNB). Według doniesienia Reutera z Montrealu, kanadyjski minister zbrojeń Howe oświadczył w sobotę: „Straty przeciwników Osi w tonażu statków handlowych od początków wojny są o połowę większe niż pojemność statków budowanych w celu ich uzupełnienia". Tym samym Howe potwierdza ponownie fakt, że niemieckie łodzie podwodne więcej posyłają statków na dno morza, niż ich mogą zdążyć nabudować Anglia i Stany Zjednoczone wraz z państwami pomocniczymi.

Inaczej aniżeli w zimie 1941-42
Walki na środkowym odcinku frontu wschodniego

BERLIN. Są oznaki, że na froncie wschodnim dokonywują się w tych tygodniach godne uwagi wydarzenia. Wojna w zimie 1942/43 wyglądą istotnie inaczej aniżeli walki zimowe w r. 1941/42. Potęguje się bowiem wrażenie, że walki zimowe na Wschodzie zapowiadają się wręcz przeciwnie. Kto dokładnie przyglądnie się linii frontu na środkowym odcinku frontu mniej więcej w rejonie Kalinin — Rżew — Wielkie Łuki i na południe od jeziora Ilmeń, ten zrozumie, że ta linia frontu mogła wprawdzie skusić Sowiety do dążenia do większych celów ofensywnych przy pomocy przeprowadzanych ataków. Wszystkie jednakowoż przedsięwzięcia tego rodzaju pozostały bez skutku. Charakterystyczną cechą dotychczasowych bitw w zimie są wzrastające cyfry strat w broni pancernej. Sowiecka machina wojenna poniosła potężną stratę przez zniszczenie ponad 2500 czołgów. Okazuje się zatem wyraźnie, że obrona niemiecka w znacznie lepszym stopniu, aniżeli w roku ostatnim uzbrojona jest do tych walk, oraz że uczyniła przygotowania, ażeby — a ujawniło się to w ostatnim tygodniu — nie być zmuszoną do trwania tylko w obronie.

Na południe od Rżewa kontynuowali bolszewicy również w sobotę swoje daremne próby przełamania się. Ataki ich rozpoczęły się przed południem po silnym przygotowaniu artylerii i salw armatnich. Piechota nieprzyjacielska, poparta silnymi oddziałami czołgów, ruszyła kilku, tuż za sobą postępującymi falami na stanowiska niemieckie. W skoncentrowanym jednak ogniu broni niemieckiej rozbiły się wszystkie ataki nieprzyjacielskie.

Mimo to, rzucając co raz to nowe oddziały pancerne, próbowali bolszewicy osiągnąć przynajmniej częściowe powodzenie, lecz i to się im nie udało. Nieliczne oddziały nieprzyjacielskie, którym udało się umocnić się w poszczególnych punktach zostały przez natychmiastowe kontrataki odpędzone. Wiele batalionów bolszewickiej piechoty zostało podczas tych bezskutecznych ataków na linie niemieckie całkowicie zniszczonych. Nie mniej duże były nieprzyjacielskie straty w czołgach. Jedynie tutaj pozostawili bolszewicy w ciągu ostatnich dwóch dni 323 zniszczone czołgi przed pozycjami niemieckimi.

Tylko dzięki ofiarnej walce każdego poszczególnego żołnierza niemieckiego było możliwe, mimo tych rozpaczliwych masowych ataków bolszewickich utrzymać główną linię bojową.

Naprężona atmosfera w Izbie Gmin
Zaniepokojenie z powodu intryg Waszyngtonu

SZTOKHOLM. W związku z tajnym posiedzeniem izby gmin w sprawie Darlana pisze „Daily Sketch", że posiedzenia tego oczekiwali brytyjscy parlamentarzyści z nadzwyczajnym naprężeniem. Nawet Lloyd George po długiej nieobecności zajął swoje miejsce w izbie gmin.

Jeśli chodzi o atmosferę, panującą na posiedzeniu, to była ona „raczej naprężona aniżeli demonstracyjna". Skoro bowiem po rozpoczęciu tajnego posiedzenia wszedł na salę Churchill, posłowie nie przywitali go, jak zwykle, oklaskami.

Jak wynika z głosów prasy brytyjskiej, społeczeństwo angielskie jest w dalszym ciągu silnie zaniepokojone z powodu intryg Waszyngtonu w Północnej Afryce. I tak czasopismo londyńskie „Tribune" pisze: „Jesteśmy wdzięczni Stanom Zjednoczonym za ich pomoc, nie możemy jednak pozwolić na to, by europejską politykę Anglii kontrolował nie dający się skontrolować departament państwa w Waszyngtonie". „Sprawa Darlana", pisze dalej gazeta, nie wypłynęła dopiero w wirze walki, lecz została na długo przed rozpoczęciem akcji militarnej przez Waszyngton ukartowana.

Nawet angielskie czasopismo „Time and Tide", które stale wiernie popierało Churchilla, podkreśla, że ludność angielska nie może zadowolić się tajnym posiedzeniem w sprawie Darlana, albowiem zagadnienie to dotyczy „honoru i bezpieczeństwa" Anglii. „News Statesman and Nation" zapytuje w artykule wstępnym, kto właściwie jest panem w Afryce, Darlan, czy „alianci" i kto prowadzi politykę „aliantów", Roosevelt, amerykańskie ministerstwo spraw zagranicznych, czy Eisenhower? „Co może Anglia dodać do tej polityki?"

Darlan stawia się — Anglicy grożą

RZYM. Admirał francuski, drajca Darlan, podobno odmówił oddania radiostacji Rabatu angielskiej „Broadcasting Corporation". Odmowa ta wywołała w Londynie wielkie niezadowolenie i przeciwko Darlanowi mają być zastosowane ostre środki odwetowe.

Niewiadomo jakiego zdania jest generał amerykański Eisenhower w tej kwestii. Prawdopodobnie zdoła on zniechęcić Anglików do stosowania „ostrych środków zapobiegawczych".

W Waszyngtonie oświadczył minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Hull, przedstawicielom generała de Gaulle w celu „uspokojenia" kół londyńskich i stronników de Gaulle'a, którym jak wiadomo wcale nie jest na rękę współpraca Roosevelta z Darlanem, — że Stany Zjednoczone nie dopuszczą Darlana do „narzucenia" narodowi francuskiemu jego reżymu po wojnie.

Opanowanie Afryki Północnej
przez kapitał amerykański

MADRYT. (DNB). Jak pilno Rooseveltowi i jego żydom finansowym zrealizować rabunek Afryki Północnej widać z doniesień z Ameryki. Tworzą się tam obecnie liczne misje gospodarcze dla Północnej Afryki Francuskiej, a niektóre z nich znajdują się już w drodze. Głównym zadaniem tych misyj ma być utworzenie równowagi gospodarczej w Afryce Północnej, to znaczy przede wszystkim rozwiązanie problemu własności banków północno - afrykańskich. W czasie, gdy jeszcze trwa walka zakulisowa Roosevelt — Darlan, przeciwko Churchill — de Gaulle, sępy z ulicy Wall-street rzuciły się już na terytorium, należącym do Francji, a które tak bardzo pragnęła zatrzymać sobie Anglia.

Największy dok pływający świata naprawiony

TOKIO. Wielka dawna brytyjska baza morska Seletan koło Szonan (Singapur) została wraz z dokiem pływającym „Król Jerzy VI" całkowicie odbudowana i stanowi główną bazę japońskiej marynarki wojennej w południowej części Azji Wschodniej. Wspomniany dok pływający został na podstawie układu wersalskiego zbudowany w Niemczech i jest największym dokiem pływającym świata, mogąc przyjmować okręty wojenne aż do 40.000 ton.

Wiadomości z dnia

ŚRODA
16 Grudzień
Euzebiusza
Wschód słońca 6.56
Zachód słońca 14.54

DZISIAJ ZACIEMNIAMY OKNA OD 15.00 DO 7.25.

— RORATY. W kościele św. Katarzyny w niedzielę, 20 grudnia, o godz. 7 rano odbędą się roraty Kupców i Przemysłowców. Upraszą się o jak najliczniejsze przybycie p.p. Kupców i Przemysłowców.

— RORATY rybackie zostaną odprawione dn. 20.XII. b. r., o g. 6,30 rano w kościele Św. Piotra i Pawła przy ul. Antakalnio (Antokolskiej), na które zaprasza się rybaków i ich rodziny.

— RORATY pracowników „Kailis" odbędą się w niedzielę, dnia 20 grudnia b. r., o godz. 7 rano w kościele O. O. Franciszkanów.

— ZE ZWIĄZKÓW Z WODOWYCH. W ramach ogólnej swej wizytacji w Biurze Związków Zawodowych Gebietskommissar Wilna—Land p. Wulff żywo interesował się organizacją i rozwojem kursów języka niemieckiego na prowincji. (w)

— REJESTRACJA KART ŻYWNOŚCIOWYCH W „MAISTASIE". Wydział Aprowizacyjno-Gospodarczy miasta Wilna podaje do wiadomości kupujących, że kartki żywnościowe na 11-ty okres wyżywienia powinny być nie później, jak do dnia 20 grudnia 1942 r. zarejestrowane w najbliższym sklepie „Maistasu".

Rejestrowanie kartek żywnościowych nie będzie przedłużone i mięso lub wyroby mięsne na kupony kart żywnościowych nierejestrowanych sprzedawane będą tylko w sklepach sprzedających koninę. (w)

— SKLEPY Z KONINĄ. Wydział Aprowizacyjno-Gospodarczy Zarządu m. Wilna podaje do wiadomości kupujących, że poczynając od 14 grudnia 1942 r. sprzedaż koniny będzie dokonywana wyłącznie w następujących sklepach:

Nr. 4 przy ul. Kalwaryjskiej Nr. 8, Nr. 45 przy ul. Ostrobramskiej Nr. 27.

Konina sprzedawana będzie w podwójnej ilości. 1 klg. kosztuje o 50% taniej, niż mięso wołowe. Rejestrowanie kartek żywnościowych w wymienionych sklepach nie jest obowiązujące. (w)

— CIEPŁE RZECZY DLA PRACUJĄCYCH. Związki zawodowe wystąpiły z inicjatywą zabezpieczenia od ciężkich warunków atmosferycznych osób pracujących, które z tytułu wykonywanego zawodu muszą stale znajdować się na powietrzu. Naturalnie zaopatrzenie to będzie się odbywało w miarę posiadanych zapasów. Pełnomocnik do spraw związków zawodowych wezwał wszystkie przedsiębiorstwa do składania zgłoszeń na ciepłą bieliznę i inne rzeczy podług ustalonego wzoru, załączonego do wezwania. Do dyspozycji pracujących znajdują się następujące zapasy ciepłych rzeczy: dla mężczyzn — kalesony, koszule, swetry, szale, rękawiczki, skarpety, czapki; dla kobiet — swetry, spódnice, majtki, pończochy, szale, rękawiczki i chusty na głowę.

Oczywiście, że wnioski o przydział ciepłej bielizny ze strony przedsiębiorstw, których pracownicy są zatrudnieni w lokalach zamkniętych i ogrzewanych są bezcelowe. Z posiadanych zapasów w pierwszej kolei zostaną zaopatrzeni zatrudnieni w przemyśle leśnym, w kamieniołomach, wywóz rolach materiałów budowlanych, na budowach, przy eksploatacji torfu, w rolnictwie, w rybactwie, w komunikacji i transporcie i t. p. Inne zawody będą zaopatrywane zależnie od charakteru pracy.

Odpowiednie wnioski o przydział ciepłych rzeczy na ustalonych formularzach sporządza kierownik przedsiębiorstwa łącznie z delegatem i doręcza następnie do odnośnego delegata powiatowego, który wniosek zaopatruje w swoją opinię. O uwzględnieniu wniosku decyduje delegat okręgowy. Rzeczy zakupuje jednorazowo przedsiębiorstwo, odstępując je następnie robotnikom po cenie kupna na własność. (r)

—USTALENIE CEN NA KSIĄŻKI. Urząd nadzoru cen zarządził, by książki były sprzedawane jedynie według następującej zasady: liczy się ceny dawne, przy czym 1 złoty = 40 PF. (tak samo 1 lit). Książki niemieckie mają być sprzedawane podług obecnych cen. Zarządzenie powyższe dotyczy księgarń tak państwowych, jak i prywatnych. (z)

— WYDZIAŁ OPIEKI SPOŁECZNEJ W NOWYM LOKALU. Wydział Opieki Społecznej przeniósł swe biura z gmachu Zarządu Miasta przy ul. Dominikańskiej Nr. 2 do nowego lokalu przy ul. Basanawitzstrasse (d. W. Pohulanka) Nr. 24 do dawnej siedziby Banku Rolnego. (w)

— SPIS BYDŁA PRZESUNIĘTY Z 15 NA 28 GRUDNIA. Wyznaczony na 15 grudnia spis bydła w Okręgu Generalnym Litwy z powodów technicznych został odłożony. Odbędzie się on nie 15 grudnia — jak projektowano — lecz 28 grudnia.

Spis obejmie wszystkie zwierzęta domowe, a więc bydło rogate, konie, owce, kozy, świnie, drób, oraz roje pszczół. Spis przeprowadzany w interesie miejscowej gospodarki rolnej musi dać całkowite i wyczerpujące wyniki. („W. Z.")

— „RUTA" SPRZEDAJE DREWNIAKI ZIMOWE. Sklepy wileńskiej spółdzielni „Ruta" otrzymały w tych dniach 1200 par zimowego obuwia na drewnianych podeszwach. Sklepy „Ruty" będą to obuwie sprzedawać na podstawie zezwoleń. Pośród ludności istnieje wielki popyt na zimowe drewniaki, ponieważ jest to obuwie nie tylko mocne, ale i bardzo ciepłe. Transport, jaki otrzymała „Ruta" odznacza się wysoką jakością wykonania. (z)

— FERIE ŚWIĄTECZNE W SZKOŁACH. Jak nas informują w Inspektoracie Szkolnym m. Wilna, ferie świąteczne w bieżącym roku szkolnym rozpoczną się z dniem 23 grudnia 1942 r. i trwać będą do dnia 7 stycznia 1943 r. (w)

— 93 PROTOKUŁY ZA NIEZACIEMNIANIE OKIEN. Mimo wielokrotnych ostrzeżeń w prasie i codziennego podawania godzin zaciemniania, wiele osób, zwłaszcza na przedmieściach, lekceważy obowiązek i źle zaciemnia okna. W ciągu pierwszej dekady grudnia b. r. funkcjonariusze policji spisali aż 93 protokuły. W 48 wypadkach winni ulegli karze wyłączenia prądu elektrycznego, reszta będzie ukarana grzywną pieniężną. Najwięcej protokułów spisano na przedmieściach. Okna należy zaciemniać nie tylko od strony ulicy, ale tak samo od strony podwórza. Również sklepy winny zwrócić większą uwagę na swoje okna. (z).

— ZNÓW NIESZCZĘŚCIA Z DZIEĆMI. Niemal codzień znajdujemy na łamach „Gońca" wiadomości o nieszczęśliwych wypadkach, którym ulegają pozbawione opieki dzieci. Przedwczoraj dziecko jadące na saneczkach po ulicy Kalinausklo (d. Mała Pohulanka) wpadło pod przejeżdżający wóz i uległo tak ciężkim obrażeniom, że musiano je przewieźć do szpitala. Jeszcze gorszy wypadek miał miejsce na Zwierzyńcu. Dwoje dzieci pozostawione bez opieki dobrało się do pałacego pieca. Skutki tego były tragiczne: jedno dziecko uległo tak ciężkim poparzeniom, że po kilku godzinach zmarło. (z)

OFIARY

Ku uczczeniu ś. p. Jadwigi Dmochowskiej na biedne dzieci — 10 RM. składa W. Dmochowski.

Kutyłowskiemu Kazimierzowi — 10 RM składa Stryjewski Stanisław.

Ala i Zdzisio Elukiewicz na biedne polskie dzieci — 20 RM.

✝

ANTONI ŻYGAŁO

opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia 14 grudnia 1942 r. Eksportacja zwłok z kostnicy Św. Jakuba nastąpi dnia 16 b. m. o godz. 9 rano do kościoła Św. Teresy, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa. O czym zawiadamiają

Żona, Córeczki i Rodzina.

✝

z Sieszpińskich

TEKLA ŚLINKO

po krótkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 14.XII-42 r. w wieku lat 65. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby Ćiurlionio (d. Zakretowa) 50 na cmentarz Św. Piotra i Pawła odbędzie się dn. 16 grudnia 1942 r. o godz. 10 rano. O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Córka, Zięć i Wnukowie.

✝

Lucjan Edward Dziębło

literat zmarł 12 grudnia 1942 r. w wieku lat 79. Eksportacja z domu żałoby przy ul. Pavilnys Linksmoji (Wesoła) 30 do kaplicy cmentarza Bernardyńskiego nastąpiła 14 go bm. o godz. 15. Pogrzeb po Żałobnym Na oteństwie nastąpił dnia 15 bm. o godz. 9-ej. O tych smutnych obrządkach zawiadamiają stroskane

Żona i Rodzina.

✝

Rudolf Wideł

zmarł dnia 14 grudnia 1942 r. w wieku lat 53. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Św. Piotra i Pawła oraz pogrzeb na cmentarzu Piotra i Pawła nastąpi dnia 16 bm o godz. 14-ej. Msza Żałobna za spokój duszy Zmarłego odbędzie się dnia 21-go o godz. 8 rano w kościele Św. Piotra i Pawła. O tych smutnych obrządkach zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych nieczułone w żalu

Żona i Córki.

W drugą bolesną rocznicę śmierci

Stanisława Zaborowskiego

za spokój Jego duszy zostanie odprawione Nabożeństwo Żałobne w kościele Św. Katarzyny w dn. 17-ym grudnia r. o godz. 10-ej, o czym zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Żona, Córki, Zięć Wnuki

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Ausra" w Wilnie Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz